

Piątek 16.04.2021

Rodzicu, przeczytaj z dzieckiem opowiadanie, porozmawiaj z nim na temat przeczytanego utworu. Niech dziecko wypowiada się rozbudowanymi zdaniami.

Biedronka Klara

Na pewno każdy z Was widział biedronkę i liczył kropki na jej skrzydełkach. Ale pewna biedronka o imieniu Klara była bardzo chora. Pewnego dnia okazało się, że kropki na jej skrzydełkach znikają i jak by tego było mało skrzydełka zaczęły tracić swój czerwony kolor. Jeśli chcecie dowiedzieć się jak zakończyła się historia chorej biedronki to usiądźcie i przeczytajcie bajkę.



Pierwsze urodziny, jakie Klara zapamiętała to te, podczas których na jej grzbiecie pojawiła się trzecia malutka kropeczka. — Co roku na twoich skrzydełkach będzie przybywała jedna kropka, Klaro. Pewnego dnia będzie ich osiemnaście. Wtedy staniesz się dorosłą biedronką, założysz swoją rodzinę, będziesz miała dzieci... — wyjaśniła córeczce mama. Biedroneczka z radością pokiwała głową na znak zrozumienia. Odtąd w każde urodziny z dumą oglądała nową kropkę, która dodawała jej sił i przybliżała ją coraz bardziej ku upragnionej dorosłości. Aż do dnia..., kiedy zauważyła, że jedna z kropek gdzieś zniknęła, a po niej następna i następna. Zamiast nich na skrzydełkach pojawiły się białe plamy, które zaczęły pochłaniać również cały piękny, czerwony kolor jej skrzydełek. — Co teraz będzie? — zastanawiała się przestraszona Klara.

— Przecież nawet nie uzbierałam osiemnastu, a już niedługo znikną zupełnie, a ja stanę się biała i przezroczysta. Piła dużo soku z buraków, czerwonych malin, truskawek, które przygotowywała jej

mama. Ale sok zabarwił skrzydełka biedroneczki na bardzo krótko, a potem zmywał się wraz z wodą podczas kąpieli. Rodzice Klary udali się po poradę do starego, mądrego chrząszcza, który nie jedno już w życiu widział i wiele wiedział. Chrząszcz wysłuchał ich uważnie, a potem rzekł: — Musicie znaleźć drugą, taką samą biedroneczkę, podobną do waszej córki, jak dwie krople wody. Tylko ona może oddać część swoich kropek i uchronić Klarę przed zniknięciem.



Rodzice rozpoczęli usilne poszukiwania. W tym czasie biedroneczka Klara opadała z sił, ale się nie poddawała. Wierzyła usilnie, że kiedyś wyzdrowieje, będzie mogła dorosnąć, założyć własną rodzinę i mieć gromadkę małych biedroneczek. Wszyscy przyjaciele pomagali jej, jak mogli. Pytali i szukali identycznej biedronki. Do jej domu ciągle zgłaszały się biedronki chętne do pomocy. Jednak żadna z nich nie była taka sama, jak Klara.



Aż pewnej nocy, w czasie burzy, do domku biedronek ktoś zapukał. — Wpuście mnie — poprosił cichutki głosik zza drzwi. Rodzice otworzyli, bo nie umieli odmówić pomocy nikomu. Przygarnęli zagubioną, zziębniętą i całkiem przemoczoną istotkę. Dali jej ciepłe, suche ręczniki i wskazali miejsce do spania. A potem zasnęli, bo byli już bardzo zmęczeni swoimi troskami. Tymczasem nowo przybyła wysuszyła się, ogrzała i zaczęła ciekawie rozglądać się wokół. Nagle na ścianie w pokoju zobaczyła zdjęcie biedronki łudzaco podobnej do siebie! Zupełnie jak lustrzane odbicie. Z ust gościa wydobył się okrzyk zdumienia.



Wyrwani z głębokiego snu rodzice biedronki wbiegli do pokoju i sami również krzyknęli. Tak byli zadziwieni tym, co zobaczyli: przed nimi stała biedronka identyczna, jak ich córka. Zaprowadzili gościa do pokoju Klary gorąco prosząc o pomoc. Biedronka z radością oddała część swoich kropek. Potrząsnęła tylko leciutko skrzydełkami i kropki same odnalazły właściwe miejsca na skrzydełkach Klary. Po chwili skrzydełka Klary zaczęły się czerwienić. Biedroneczka nabierała sił, bladość zniknęła z jej policzków. Wyfrunęła z łóżka i tańczyła radośnie skacząc po całym domu. Odtąd, co roku, Klarze przybywała na skrzydełkach nowa, czarna kropka. W końcu zbierało się ich na pewno więcej niż tylko osiemnaście...

Biedroneczki

A teraz czas na piosenki. Posłuchajcie piosenek, a potem zaprosicie do tańca rodziców i rodzeństwo.

<https://www.youtube.com/watch?v=lqZPR7EiHL8>

<https://www.youtube.com/watch?v=vTyC8xJa9rs>

Rysujemy biedronkę

Zapraszam Was na naukę rysowania biedronki:

<https://www.youtube.com/watch?v=bTypDkh-nEc>



Na tym kończymy naszą przygodę z mieszkańcami łąki.
Pozdrawiam wszystkie Krasnoludki. Do zobaczenia w następnym tygodniu!